



# RAPORT Z EWALUACJI STRATEGII WROCŁAW 2030

ZA LATA 2018-2020

**RAPORT Z EWALUACJI STRATEGII WROCŁAW 2030  
ZA LATA 2018-2020**

## **SPIS TREŚCI**

A. WPROWADZENIE .....	4
B. ANALIZA WSKAŹNIKÓW REALIZACJI STRATEGII .....	8
C. REKOMENDACJE .....	23

## A. WPROWADZENIE

Ewaluacja *interim* jest normalną procedurą w procesie monitoringu strategii, w przypadku Wrocławia nie wykonywaną w przeszłości, na co wpływ miała treść uchwalanych w 1998 i 2005 r. dokumentów. Brakowało w nich wskaźników, według których można by oceniać postępy w realizacji założonych celów. W uchwalonej 15 lutego 2018 r. trzeciej w historii wrocławskiego samorządu strategii ten deficyt został usunięty. Przystępując do oceny postępów we wdrażaniu obowiązującej strategii nie można abstrahować od dramatycznych konsekwencji pandemii koronawirusa COVID-19 zarówno w obszarze gospodarki jak i w sferze społecznej. Jedną z nich był bardzo istotny spadek dochodów budżetu Miasta, wynikający z długotrwałego zablokowania działalności licznych przedsiębiorstw, w szczególności usługowych. Dotkliwe ograniczenia dotknęły nie tylko sferę gospodarczą, ale także takie ważne obszary, jak kultura, edukacja, sport i kultura fizyczna, a nawet funkcjonowanie transportu publicznego. Szczególnie dramatycznym skutkiem pandemicznego kryzysu była głęboka zapaść systemu opieki zdrowotnej, która doprowadziła do radykalnego wzrostu liczby zgonów w 2020 r. w porównaniu z 2019 r. (we Wrocławiu aż o 15,5%, w skali kraju wzrost wyniósł 16%). W obowiązującej strategii bardzo mocno akcentowano konieczność wzmocnienia kapitału społecznego Wrocławia; tymczasem wprowadzone przez kolejne decyzje Rządu ograniczenia w kontaktach międzyludzkich radykalnie osłabiły wszelkie relacje społeczne.

Wymienione okoliczności sprawiają, że informacje statystyczne za 2020 r., jeśli w ogóle są dostępne, nie mogą być uznane za miarodajne. Większość najnowszych publikowanych przez urzędy statystyczne danych dotyczy 2019 r., a nawet wcześniejszego roku, jak w przypadku PKB *per capita*.

Odrębnego komentarza wymaga zmiana otoczenia prawnego. Do niedawna nie istniały przepisy regulujące sporządzanie strategii rozwoju samorządów lokalnych. Nie była w związku z tym zdefiniowana struktura tych dokumentów. W konsekwencji kształt poszczególnych miejskich i gminnych strategii był bardzo różny – od bardzo zwięzłych opracowań, określających misję, wizję i główne cele lokalnej polityki w perspektywie najczęściej 10-20 lat, po bardzo rozbudowane pod względem objętości i treści dokumenty. Sytuacja uległa zmianie po wejściu w życie uchwalonej przez Sejm 15 lipca 2020 r. *ustawy o zmianie ustawy o zasadach prowadzenia polityki rozwoju oraz niektórych innych ustaw* (Dz.U. 2020 poz. 1378), która wprowadziła istotną zmianę w ustawie o samorządzie gminnym, polegającą na upoważnieniu, lecz nie zobowiązaniu, władz gminy do opracowania i uchwalenia gminnej strategii oraz określeniu struktury takiego dokumentu. W przywołanej ustawie jest wprawdzie zapis jedynie o możliwości sporządzenia strategii rozwoju, lecz całokształt obecnie obowiązującego porządku prawnego sprawia, że w istocie opracowanie i przyjęcie strategii gminy w kształcie

respektującym zapisy przywołanej ustawy ma charakter *de facto* obligatoryjny. Ewaluacja „Strategii Wrocław 2030” miała być przeprowadzana w połowie każdej kadencji władz Miasta. Ze względu na wspomnianą wyżej zmianę otoczenia prawnego „Strategia Wrocław 2030”, mimo generalnie pozytywnych jej ocen, będzie musiała być zastąpiona nowym dokumentem, spełniającym wymogi ustawowe.

Niezależnie jednak od zmiany porządku prawnego opracowanie nowej strategii byłoby konieczne ze względu na skalę zupełnie nowych problemów gospodarczych i społecznych spowodowanych przez pandemię; będą one wpływały na przyszłość miasta w perspektywie wielu lat. Do przystąpienia do prac nad kolejną strategią rozwoju Wrocławia skłania także coraz bardziej niekorzystna dla samorządów, zwłaszcza największych miast, polityka obecnych władz państwa. Wdrożenie tzw. *Polskiego Ładu* będzie wywierać istotny wpływ na realizację zadań publicznych przez wrocławski samorząd. Jednym z celów ewaluacji w połowie kadencji miało być sporządzenie rekomendacji do zmiany zapisów obowiązującej strategii. W obecnej sytuacji prawnej takie rekomendacje nie będą miały zastosowania. Zamiast nich będzie można jedynie sformułować pewne postulaty pod adresem nowej strategii Wrocławia.

\* \* \* \* \*

W końcowej części obowiązującej strategii umieszczono dwie kategorie scenariuszy: scenariusze ekonomiczne oraz polityczne i ustrojowe. Pierwszą kategorię tworzą trzy scenariusze ekonomiczne: optymistyczny, neutralny i pesymistyczny. Gdyby wziąć pod uwagę tylko lata 2018-2019, to można by uznać, że w analizowanym okresie we Wrocławiu zauważalne są zarówno czynniki właściwe dla scenariusza optymistycznego (w mniejszym stopniu), jak i neutralnego (przeważające). Rok 2020 i pierwsze miesiące obecnego wstrząsnęły nie tylko Polską, lecz całym światem. Długofalowe konsekwencje pandemicznego szoku będzie można ocenić dopiero za kilka lat. Scenariusze mogą być bardzo różne.

Jeszcze większą trudność sprawia odniesienie się do czterech scenariuszy polityczno-ustrojowych będących planem Foresightu Społecznego Wrocław 2036/2056, zaadaptowanego do potrzeb *Strategii Wrocław 2030*: „Romantyzm i/lub liberalizm”, „Nowe średniowiecze”, „Modernizm zimnej wojny” i „Optymizm nowoczesności”. Ponieważ wszystkie wymienione scenariusze dotyczą bardzo odległej przyszłości, próba określenia, w który najbardziej wpisują się procesy i wydarzenia zachodzące pod koniec drugiej dekady XXI wieku, byłaby przedwczesna. Można jedynie pokusić się o uwagę, że niektóre elementy wszystkich scenariuszy korespondują, z tym co się zdarzyło niedawno lub dzieje się obecnie. Są to jednak zbyt słabe przesłanki do określenia scenariusza, w kierunku którego podąża stolica Dolnego Śląska.

\* \* \* \* \*

W trakcie prac nad *Strategią Wrocław 2030* wyróżniono 7 priorytetów:

1. Mobilność.
2. Jakość środowiska i przestrzeni miejskiej.
3. Przedsiębiorczość.
4. Gospodarka kreatywna i innowacyjna powiązana z nauką.
5. Zdrowi i aktywni mieszkańcy.
6. Miasto otwarte.
7. Governance.

Poszczególne priorytety miały być realizowane przez w sumie 150 działań. W uchwalonej przez Radę Miejską Wrocławia tekście strategii wymieniono 10 głównych wskaźników jej realizacji:

- 1. Długość życia**
- 2. Wyniki matur na poziomie rozszerzonym**
- 3. Miejsce uczelni wyższych w rankingach**
- 4. PKB na głowę mieszkańca jako odsetek średniej unijnej (wg parytetu siły nabywczej)**
- 5. Miejsce w rankingu GaWC (pokazującym pozycję miast z całego świata w globalnych sieciach)**
- 6. Frekwencja w wyborach osiedlowych**
- 7. Frekwencja w wyborach samorządowych**
- 8. Liczba dni w roku, dla których przekroczona jest norma pyłu zawieszonego PM10**
- 9. Liczba dni w roku, dla których przekroczona jest norma pyłu zawieszonego PM2,5**
- 10. Procent ludności mieszkającej w odległości do 300 metrów od terenów zieleni o dowolnej powierzchni.**

Prezydent Wrocławia wydał zarządzenie o powołaniu Komitetu Monitorującego proces wdrażania *Strategii Wrocław 2030*. W tym samym dokumencie uznał, że punktem odniesienia dla ewaluacji strategii w połowie każdej kadencji są jej główne wskaźniki, upoważniając jednocześnie Komitet Monitorujący do ustalenia, a następnie monitorowania i analizowania wskaźników pomocniczych. Niniejszy Raport jest realizacją zarządzenia Prezydenta. Jego treścią będzie prezentacja i analiza głównych wskaźników.

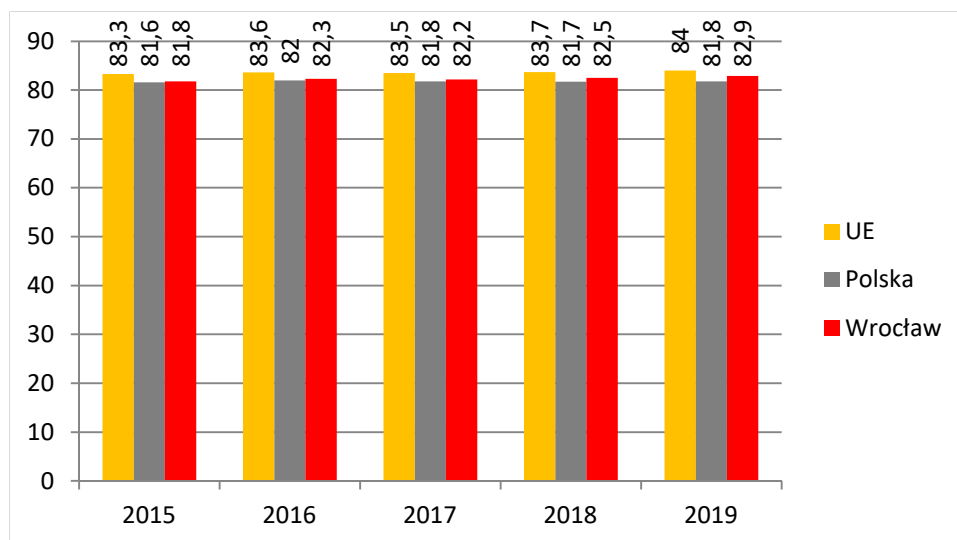
W końcowej jego części znajdują się postulaty dotyczące nowej strategii rozwoju Wrocławia, nad którą prace już się rozpoczęły.

## B. ANALIZA WSKAŹNIKÓW REALIZACJI STRATEGII

### 1. Długość życia

Między 2015 a 2019 r. przeciętne trwanie życia wzrosło z **81,8** lat do **82,9** w przypadku kobiet i z **75,1 do 75,6** w przypadku mężczyzn. Dane ogólnopolskie kształtowały się na poziomie **81,6** i **81,8** lat w odniesieniu do kobiet i **73,5** i **74,1** mężczyzn. Należy jednak podkreślić, że o ile w całym analizowanym okresie przeciętne trwanie życia wrocławianek osiągnęło najwyższą wartość w 2019 r., to mieszkańców Wrocławia płci męskiej w 2016 r. (**76,0**). Mimo że spadek przeciętnego trwania życia mężczyzn był stosunkowo niewielki, to tendencję tę należy uznać za niepokojącą. Na tle innych największych polskich miast Wrocław wypada korzystnie w przypadku kobiet (tylko mieszkanki Krakowa żyły w 2019 r. dłużej, zaledwie jednak **0,1** roku), a przeciętne trwanie życia warszawianek kształtowało się na tym samym poziomie co wrocławianek. Zwraca uwagę znacznie bardziej zauważalny wzrost przeciętnego trwania życia mieszkanki Wrocławia między 2015 a 2019 r. (o **1,1** roku) niż całej populacji płci żeńskiej w skali kraju (o **0,2** roku). Mniej pozytywna tendencja jest zauważalna w przypadku mężczyzn. Mimo że przeciętne trwanie życia wrocławian miało w 2019 r. wyższą wartość niż w 2015 r., to wzrost wyniósł zaledwie **0,5** roku i był minimalnie niższy (o **0,1** roku) niż w skali całego kraju. Bardziej korzystnie prezentują się dane dla Warszawy (o **1,1** roku), Krakowa (**0,9** roku) i Poznania (**0,7** roku).

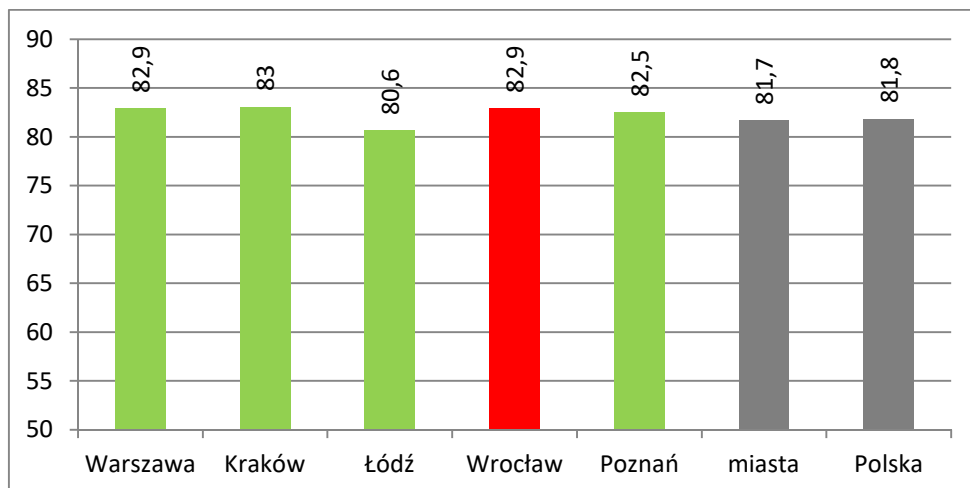
Wykres 1. Przeciętne dalsze trwanie życia kobiet



Źródło: Eurostat/GUS

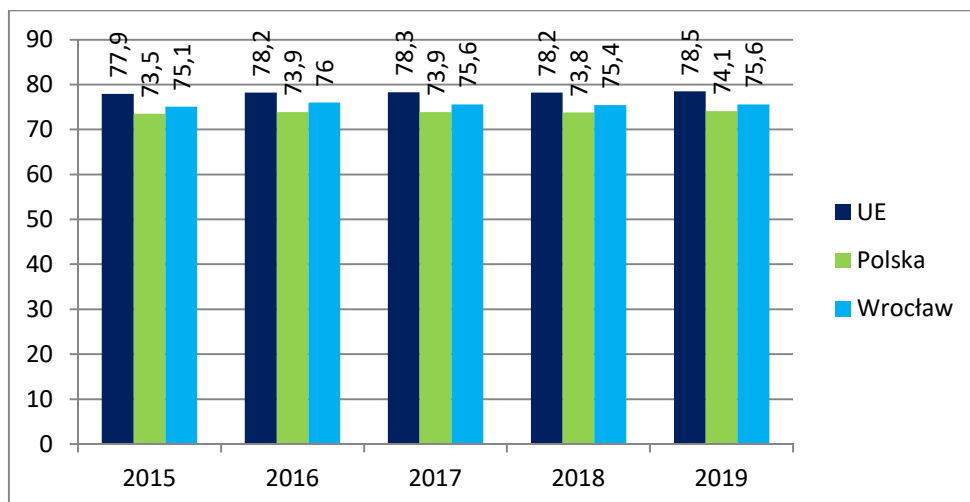


Wykres 2. Przeciętne dalsze trwanie życia kobiet w 2019 r.



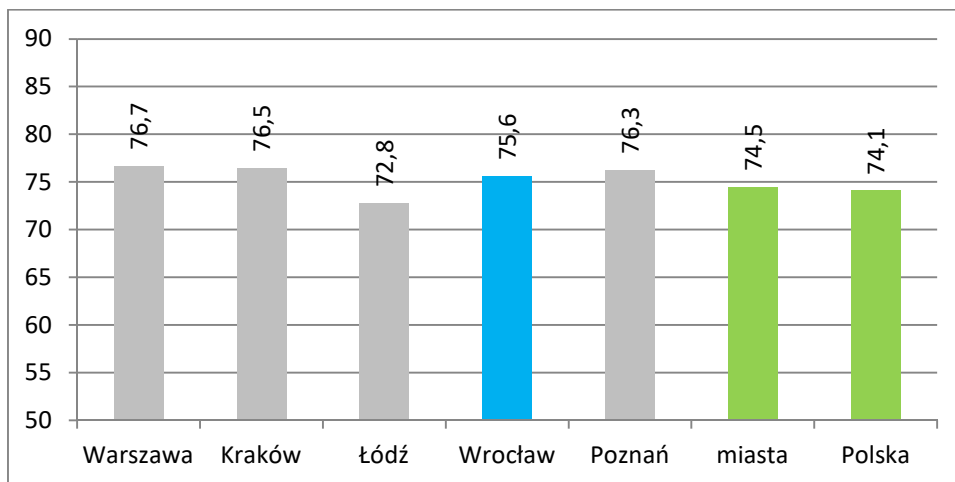
Źródło: GUS

Wykres 3. Przeciętne dalsze trwanie życia mężczyzn



Źródło: Eurostat/GUS

Wykres 4. Przeciętne dalsze trwanie życia mężczyzn w 2019 r.



Źródło: GUS

Ważnym punktem odniesienia są stosowne dane dotyczące Unii Europejskiej. O ile przeciętne trwanie życia wrocławianek miało w 2019 r. wartość niższą o **1,1** roku niż wskaźnik dla całej populacji płci żeńskiej UE, to w przypadku mężczyzn różnica wyniosła aż **2,9** lat.

Od lat 90. do połowy drugiej dekady obecnego stulecia zauważalny był w Polsce systematyczny wzrost przeciętnego trwania życia zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Od 2015 r. ta niewątpliwie pozytywna tendencja uległa wyraźnemu spłaszczeniu, a lata 2017 i 2018 były nawet okresem regresu. Dramatyczne załamanie nastąpiło w ubiegłym roku. Według prowizorycznych danych Eurostatu w 2020 przeciętne trwanie życia kobiet w Polsce obniżyło się z poziomu **81,9** do **80,8** lat, zaś mężczyzn z **74,1** do **72,6** lat. Stosowne dane dla Wrocławia nie są jeszcze dostępne, ale porównywalny ze średnią dla całej Polski względny wzrost liczby zgonów wskazuje, że skala spadku przeciętnego trwania życia była we Wrocławiu podobna jak w przypadku całego kraju. **Taki spadek oznacza cofnięcie się o całą dekadę.** Z tego m.in. powodu pandemia unieważniła szereg wcześniejszych prognoz.

Inne dane demograficzne są nieco bardziej optymistyczne, jakkolwiek nie obejmują one 2020 r. W 2015 r. więcej wrocławian zmarło (6896) niż urodziło się dzieci we wrocławskich rodzinach (6467). Bilans naturalnego ruchu ludności wyniósł zatem - **439**. Tymczasem w 2019 r. żywe urodzenia (7487) przeważały nad zgonami (6926); bilans **+561**.

Od wielu lat stolica Dolnego Śląska odnotowuje dodatni bilans migracji. W 2014 r. (brak danych za 2015 r.) osiedliło się we Wrocławiu 8136 osób (w tym z zagranicy 588), zaś wyjechało 6258 (w tym zagranicę 526); bilans **+1878**. W 2019 r. odpowiednie liczby wyniosły 9742 i 7666; bilans **+2076**. Dodatnie saldo nie tylko utrzymuje się, ale ma nawet lekko rosnącą tendencję.

Mimo procesu suburbanizacji **Wrocław należy zatem do nielicznych dużych polskich miast (obok Warszawy, Krakowa i Gdańska) o rosnącym zaludnieniu.** W 2015 (stan na 31 XII) w stolicy Dolnego Śląska mieszkały 634.404 osoby, a w 2020 (stan na 30 VI) 643.800. Powyższe dane nie uwzględniają trudnej do oszacowania liczby imigrantów. Mniej optymistyczne są dane dotyczące struktury wiekowej mieszkańców. Ludność Wrocławia starzeje się w szybkim tempie. W 2015 r. 144.385 (22,7%) mieszkańców było w wieku poprodukcyjnym; cztery lata później ich liczba wzrosła do 157.760 (24,5%) mieszkańców. Ta tendencja będzie utrzymywać się przez całą najbliższą dekadę. Rośnie wprawdzie także liczba mieszkańców w wieku przedprodukcyjnym, ale znacznie wolniej niż seniorów: odpowiednie dane wynoszą 98.253 (15,5%) dla roku 2015 i 108.527 (16,9%) dla roku 2019. W tym samym okresie liczba wrocławian w wieku produkcyjnym zmalała z **393.121** (61,8%) do **376.582** (58,6%). Łącznie w 2015 r. na 100 mieszkańców w wieku produkcyjnym przypadają

**61,7** osób w wieku nieprodukcyjnym. W 2019 r. stosowna liczba wynosiła już **70,7**. **Oznacza to, że zasoby pracy we Wrocławiu w szybkim tempie kurczą się.**

Sytuacja demograficzna Wrocławia jest zatem, najkrócej mówiąc, niejednoznaczna. Na tle kraju i regionu prezentuje się dość korzystnie. Generalny jej obraz trudno byłoby jednak uznać za optymistyczny. W powyższym szkicu nie uwzględniono jednak wpływu imigracji. Według bardzo ostrożnych szacunków liczba obcokrajowców, głównie Ukraińców, przekracza 60.000. Prognozy dotyczące ich napływu w przyszłości są mocno niepewne. Nasilenie się lub osłabienie tego zjawiska będzie pochodną sytuacji gospodarczej Polski w przyszłości, a w szczególności obszarów metropolitalnych. Niekorzystna wobec nich polityka obecnego Rządu skłania do pesymizmu w ocenie perspektyw rozwojowych największych polskich miast, a w konsekwencji możliwości poprawy struktury demograficznej dzięki napływowi imigrantów.

## **2. Wyniki matur na poziomie rozszerzonym**

Interpretacja wyników matur na poziomie rozszerzonym jest niejednoznaczna. Z całą pewnością należy z rezerwą podchodzić do danych za 2020 r., albowiem egzamin dojrzałości w tym roku odbywał się po wielu tygodniach całkowitego lockdownu, tygodniach kluczowych dla merytorycznego przygotowania się do matury. Trudne do interpretacji są jednak także rezultaty z lat 2015-2019. W przypadku języka polskiego zauważalne jest dość wyraźne pogorszenie się wyników wrocławskich uczniów. Podobna tendencja jest uchwytna dla całego Dolnego Śląska. Również w skali ogólnopolskiej można mówić o regresie, jakkolwiek w tym wypadku jest on bardziej łagodny. W konsekwencji zmniejszyła się różnica między wynikami we Wrocławiu i w całej Polsce. W 2015 r. wyniosła ona 16,10 punktów, a w 2019 obniżyła się do 9,20. Różnica między Wrocławiem a Dolnym Śląskiem nie uległa większej zmianie. Ponieważ najwięcej dobrych szkół jest w największych polskich miastach, porównano wyniki z języka polskiego wrocławskich maturzystów z rezultatami uczniów w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. Ta konfrontacja jest dla Wrocławia korzystna, albowiem tylko Warszawa wyprzedza i to nieznacznie stolicę Dolnego Śląska. Znacznie większy jest dystans między Wrocławiem a pozostałymi miastami<sup>1</sup>.

Do odmiennych wniosków prowadzi analiza wyników z matematyki. We Wrocławiu między 2015 a 2019 r. zaznaczył się niewielki postęp – wzrost z 43,70 punktów do 45,90, a w skali kraju równie niewielki regres – z 41,00 do 39,00. W konsekwencji różnica między Wrocławiem a całym krajem wzrosła z 2,70 punktów do 6,90 punktów.

---

<sup>1</sup> Wyniki egzaminów z języka polskiego są w 2020 r. w największych polskich miastach, z wyjątkiem Krakowa, były bardzo podobne do roku poprzedniego. W stolicy Małopolski były wyraźnie bardziej korzystne niż rok wcześniej. Ten przypadek jest trudny do wyjaśnienia w kontekście innych miast

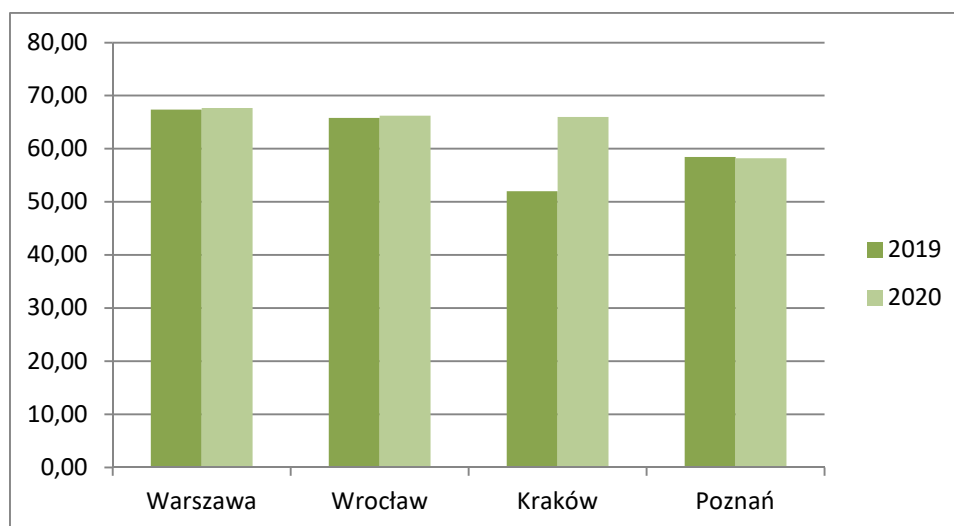
Podobny spadek jak całej Polsce wystąpił na Dolnym Śląsku – z 39,00 do 36,90. W przypadku wyników z matematyki zauważalna jest duża ich zmienność między poszczególnymi latami zarówno na poziomie Wrocławia, jak i Dolnego Śląska oraz Polski. Ponieważ różnice między latami są dość podobne na każdym poziomie, falowanie wyników może mieć związek z trudnością pytań, a nie odzwierciedlać stan przygotowania uczniów do egzaminu. W zestawieniu wybranych największych miast Wrocław był w 2019 r. w czołówce. Pozycja Wrocławia w tym zestawieniu może w przyszłości skutkować poprawą dostępności pracowników z wykształceniem ścisłym i technicznym na rynku pracy. Niepokój muszą natomiast budzić pogarszające się wyniki matur z języka polskiego.

Tabela 1. Wyniki matur na poziomie rozszerzonym

	średnia wynikowa dla przedmiotu dodatkowego na poziomie rozszerzonym											
	język polski						matematyka					
	2015	2016	2017	2018	2019	2020	2015	2016	2017	2018	2019	2020
Polska	61,0	61,0	52,0	51,0	55,0	57,0	41,0	31,0	47,0	29,0	39,0	31,9
Dolny Śląsk	67,5	68,5	57,6	57,4	58,3	57,5	39,0	29,9	35,5	27,3	36,9	32,6
Wrocław	77,1	75,5	66,0	66,2	65,8	<b>66,2</b>	43,7	37,3	41,7	34,1	45,9	<b>41,7</b>

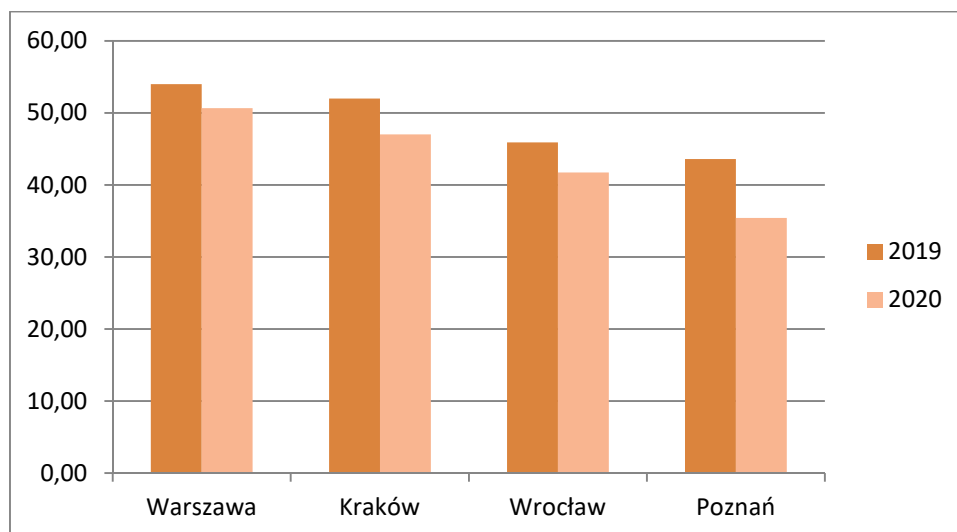
Źródło: OKE

Tabela 2. Wyniki matur na poziomie rozszerzonym z języka polskiego w wybranych miastach



Źródło: OKE

Tabela 3. Wyniki matur na poziomie rozszerzonym z matematyki w wybranych miastach



Źródło: OKE

### 3. Miejsce uczelni wyższych w rankingach

W uznawanym za najbardziej reprezentatywne zestawieniu uniwersytetów z całego świata, sporządzanym przez *Center for World University Rankings (CWUR)*, Uniwersytet Wrocławski znalazł się w 2015 r. na 921. miejscu na świecie i 7. w Polsce, a Politechnika Wrocławska odpowiednio na 944. i 8. miejscu. Najlepsza polska uczelnia – Uniwersytet Jagielloński – zajął 451. miejsce. W rankingu z 2020 r. Uniwersytet Wrocławski uplasował się na 833. miejscu na świecie i 5. w kraju. Politechnika Wrocławska (miejsca 976. i 10.) została wyprzedzona przez Uniwersytet Medyczny, który zajął odpowiednio 940. i 8. miejsce. Ostatnią sklasyfikowaną w 2020 r. wrocławską uczelnią był Uniwersytet Przyrodniczy – 1811. i 32. pozycja. Najwyżej z polskich uczelni ponownie uplasował się Uniwersytet Jagielloński zajmując 375. miejsce.

Tabela 2. Miejsce uczelni wyższych w rankingu CWUR

Uczelnia (CWUR/ World Rank)	2016	2017	2018/2019	2019/2020	2020/2021
Uniwersytet Wrocławski	890	888	776	928	833
Politechnika Wrocławska	963	-	844	929	976
Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu	-	-	-	900	940

Uczelnia (CWUR/ National Rank)	2016	2017	2018/2019	2019/2020	2020/2021
Uniwersytet Wrocławski	6	5	6	9	5
Politechnika Wrocławska	8	-	8	10	10
Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu	-	-	-	7	8

Źródło: CWUR

Z kolei według rankingu polskich szkół wyższych „Perspektyw” najlepiej spośród wrocławskich uczelni oceniono Politechnikę Wrocławską – 5. miejsce w 2016 r. i 6. W 2020 r. Uniwersytet Wrocławski sklasyfikowano na 7. pozycji w 2016 i 10. w 2020 r., zaś Uniwersytet Medyczny na 18. i 12. pozycji. Bardziej odległe miejsca zajął Uniwersytet Przyrodniczy – 29. w 2016 i 25. w 2020 r. Jeszcze niżej uplasował się Uniwersytet Ekonomiczny – 34. pozycja w 2016 i 45. pozycja w 2020 r.

Tabela 3. Miejsce uczelni wyższych w rankingu „Perspektyw”

Uczelnia	2016	2017	2018	2019	2020
Uniwersytet Wrocławski	7	7	8	8	10
Politechnika Wrocławska	5	4	6	6	6
Uniwersytet Medyczny we Wrocławiu	18	15	12	13	12
Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu	29	32	34	22	25
Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu	34	35	40	44	45

Źródło: Perspektywy

Oba rankingi są w znacznym stopniu rozbieżne. Według CWUR Uniwersytet Wrocławski zanotował w perspektywie kilku lat dość istotny awans, natomiast „Perspektyw” poważny spadek. Z kolei Politechnika w zestawieniu CWUR zanotowała spadek o 32 pozycje, a w rankingu „Perspektyw” tylko o 1, z tym, że lista CWUR jest znacznie obszerniejsza niż zestawienie „Perspektyw”, zatem różnica nie jest zbyt dramatyczna. Oba rankingi są zbliżone jeśli idzie o Uniwersytet Medyczny. W jednym i drugim przypadku można mówić o sporym awansie. Awans Uniwersytetu Przyrodniczego był znacznie mniej spektakularny. W zestawieniu CWUR pojawił się tylko dlatego, że między 2015 a 2000 r. zwiększono liczbę uczelni w nim uwzględnianych z 1000 do 2000. Poważny regres odnotował Uniwersytet Ekonomiczny w rankingu „Perspektyw”, a na liście CWUR w ogóle się nie znalazł.

Nie sposób nie zauważyć, że nawet najlepsza polska uczelnia – Uniwersytet Jagielloński - zajmuje bardzo odległe miejsce w zestawieniu CWUR, jakkolwiek, podobnie jak Uniwersytet Wrocławski i nie wymieniony wcześniej Uniwersytet Warszawski, znacznie poprawił swoją pozycję między 2015 i 2020 r. Trudno nie zauważyć, że polskie uniwersytety zajmują wyraźnie niższe pozycje niż najlepsze uczelnie w Grecji i Portugalii, krajach, które z całą pewnością do naukowych potęg się nie zaliczają.

#### **4. PKB na głowę mieszkańca jako odsetek średniej unijnej (wg parytetu siły nabywczej)**

Ten wskaźnik rozwoju budzi rozliczne kontrowersje. Od wielu lat trwają próby zastąpienia go jakimś innym miernikiem. Jak dotychczas okazały się one nieskuteczne. Z jego stosowania nie zrezygnowała ani Komisja Europejska, ani rządy poszczególnych

państw tworzących Unię Europejską. Przy licznych swoich wadach ma jedną istotną zaletę – jest prosty w zastosowaniu. Jego powszechne użycie ułatwia dokonywanie porównań gospodarczego wzrostu krajów, regionów i subregionów. Jego wadą operacyjną jest dwuletnia co najmniej zwłoka w publikacji stosownych danych na poziomie subregionów, co poważnie utrudnia ich zastosowanie w prognozowaniu trendów rozwojowych w przyszłości. Najnowsze dane dotyczące PKB Wrocławia i innych największych polskich miast są dostępne dla 2018. Na podstawie jednak statystyk Eurostatu dotyczących regionów NUTS 2 oraz porównania ich z wielkościami PKB na głowę mieszkańca w miastach o ludności powyżej 500 tys., które są jednocześnie regionami NUTS 3, można oszacować PKB *per capita* jako odsetek średniej unijnej (wg parytetu siły nabywczej) dla 2019 r. Z poczynionych tą metodą szacunków wynika, że w 2019 r. najwyższy poziom PKB na 1 mieszkańca odnotowano w Warszawie (217% średniej unijnej wg parytetu siły nabywczej), co nie jest jakkolwiek niespodzianką, ponieważ stolica Polski znajduje się na czele listy najzamożniejszych polskich miast od początku reform ustrojowych w Polsce. Drugą lokatę w kraju pod względem wysokości PKB na 1 mieszkańca tradycyjnie już zajmuje Poznań (**143%** średniej unijnej wg parytetu siły nabywczej). Na trzecim miejscu znalazł się Wrocław (**125%** średniej unijnej wg parytetu siły nabywczej), nieznacznie tylko wyprzedzając Kraków (o **1%**).

W „Strategii Wrocław 2030” jako punkt wyjścia pomiaru PKB *per capita* wybrano rok 2015. W tym roku PKB Wrocławia na 1 mieszkańca wyniosło 114% średniej UE 27, a cztery lata później 125%. Trzeba jednak podkreślić, że ten spektakularny wzrost wynikał po części ze stagnacji gospodarek krajów tzw. „starej Unii”, w szczególności Niemiec, Włoch, Hiszpanii oraz w nieco mniejszym stopniu Francji w ostatnich kilku latach. Między 2015 a 2019 r. relacja między PKB stolicy Dolnego Śląska na 1 mieszkańca a średnią UE wzrosła ze 114 do 125%, czyli o 9,6%. Mniej spektakularny był wzrost dystansu między Warszawą a średnią dla UE 27 – o 7,4%. Najwolniej zwiększała się różnica między Poznaniem a średnią dla UE, bo zaledwie o 4,4%. Powyższe dane pokazują, że tylko w pewnym zakresie prawdziwa jest formułowana przez niektórych publicystów teza o zwiększaniu się dystansu między Warszawą a resztą polskich metropolii. Niewątpliwie jest faktem szybki wzrost całkowitego PKB Warszawy. Wynika on jednak przede wszystkim z najszybciej rosnącej liczby mieszkańców w stolicy w porównaniu z innymi największymi polskimi miastami. Zdecydowanie korzystny bilans migracji do Warszawy powoduje jednak, że tempo wzrostu PKB *per capita* jest wolniejsze niż w przypadku Krakowa i Wrocławia, których bilans migracji, w przeciwieństwie do Poznania i zwłaszcza Łodzi, jest również dodatni.

Tabela 4. PKB w wybranych miastach Polski i Europy

Miasto	2015	2018	2019	2019 : 2015
<b>Wrocław</b>	<b>114</b>	<b>121</b>	<b>125*</b>	<b>109,6%</b>
Warszawa	202	210	217*	107,4%
Poznań	137	139	143*	104,4%
Kraków	113	120	124*	109,7%
Łódź	87	91	94*	108,0%
Drezno	126	124	-	-
Berlin	120	123	123	102,5%
Barcelona	109	110	-	-

\*Dane szacunkowe w oparciu o statystyki Eurostatu dotyczące regionów NUTS 2  
Źródło: Eurostat

Gdyby nie było pandemicznego roku 2020 i pierwszych kilku miesięcy obecnego roku, to można by uznać, że polityka stymulowania rozwoju gospodarczego jest realizowana zgodnie ze wskazanymi w „Strategii Wrocław 2030” wytycznymi. Miniony rok zmienił jednak całkowicie powyższą perspektywę i zmusił do rewizji dotychczasowych założeń i prognoz. Jest pewne, że jeśli cała gospodarka polska doświadczyła w ubiegłych 12 miesiącach recesji po raz pierwszy od 1991 r., to regres gospodarczy nie ominął również Wrocławia. Mniej pewne są długotrwałe konsekwencje pandemii w sferze gospodarczej. Niezwykle ważnym zadaniem dla władz Miasta w najbliższym czasie będzie obserwowanie i analizowanie zmian strukturalnych w lokalnej gospodarce w ramach prac nad nową strategią Wrocławia.

## 5. Miejsce w rankingu GaWC (pokazującym pozycję miast z całego świata w globalnych sieciach)

Ranking Globalization and World Cities publikuje od 2000 r., początkowo co cztery, a ostatnio co dwa lata, brytyjski Uniwersytet Loughborough. Miasta są w nim przypisywane do pięciu grup według kryteriów uwzględniających siłę związków poszczególnych miast z gospodarką światową: *Alpha*, *Beta*, *Gamma*, *High sufficiency* i *Sufficiency*. Dodatkowo w trzech pierwszych grupach wyróżnia się podgrupy: w grupie *Alpha* cztery podgrupy (*Alpha++*, *Alpha+*, *Alpha* bez dodatkowych oznaczeń, *Alpha-*), w grupie *Beta* trzy podgrupy (*Beta+*, *Beta*, *Beta-*) i również trzy w grupie *Gamma* (*Gamma+*, *Gamma* i *Gamma-*). Z polskich miast w rankingu uwzględniane są Warszawa, Wrocław, Poznań, Katowice, Kraków i Łódź. W rankingu za 2020 r. najwyższe spośród polskich miast miejsce zajęła Warszawa - **Alpha-** (razem z m.in. Seul, Zurychem, Sztokholmem, Wiedniem, Monachium i San Francisco). Wrocław został sklasyfikowany w podgrupie **Gamma** bez żadnych dodatkowych oznaczeń (razem z m.in. Wilnem, Ottawą, Ankarą, Turynem i Walencją). Poznań i Katowice znalazły się w podgrupie **Gamma-** (razem z m.in. z Bilbao, Cleveland, Kansas City, Nagoją, Harbinem, Lozanną i Edmonton), a Kraków w grupie **High sufficiency** (razem z m.in. Birmingham, Sewillą,



Indianapolis, Hagę, Strasbourgiem i Brasilią). Najniżej z polskich miast objętych rankingiem została sklasyfikowana Łódź – w grupie **Sufficiency** (razem z m.in. Lipskiem, Tallinem, Neapolem, Liverpoolem, Baffalo i Grazem).

W porównaniu z rankingiem z 2018 r., czyli z rokiem uchwalenia obowiązującej strategii, **stolica Dolnego Śląska odnotowała awans** z podgrupy **Gamma-** do **Gamma** bez żadnych dodatkowych oznaczeń. Kraków i Katowice w poprzednim rankingu były sklasyfikowane w grupie **Sufficiency**. Poznań utrzymał swoją pozycję w podgrupie **Gamma-**, a Warszawa, będąc w 2018 r. w podgrupie **Alpha** bez żadnych dodatkowych oznaczeń, w 2020 r. została sklasyfikowana w podgrupie **Alpha-**, czyli odnotowała regres. W rankingu z 2016 r. Wrocław znajdował się w tej samej podgrupie co w zestawieniu z 2018 r., czyli **Gamma-**. Również Warszawa była sklasyfikowana w rankingu z 2016 r. w tej samej kategorii, jak 2 lata później (**Alpha** bez żadnych dodatkowych oznaczeń), zaś Poznań, będąc w 2016 r. w grupie *High sufficiency*, w 2018 r. awansował do podgrupy **Gamma-**. Kraków w 2016 r. był sklasyfikowany w grupie **High sufficiency**, czyli wyżej niż w 2018 r., a Katowice i Łódź w grupie **Sufficiency**.

Tabela 5. Wrocław i wybrane miasta polskie i zagraniczne w rankingu GaWC w latach 2016, 2018, 2020

grupa	2016	2018	2020
Alpha	Warszawa	Warszawa	
Alpha-	Barcelona	Barcelona	Warszawa
Beta+			Barcelona
Beta			
Beta-			
Gamma+			
<b>Gamma</b>			<b>Wrocław</b>
Gamma-	Wrocław	Wrocław	Poznań
	Lipsk	Poznań	Katowice
	Drezno		
High sufficiency	Poznań		Kraków
	Kraków		
Sufficiency	Katowice	Kraków Katowice	Lipsk
	Łódź	Łódź	Drezno
		Drezno	Łódź
		Lipsk	

Źródło: GaWC

Powyższe dane pokazują, że analizowany w tym miejscu miernik pokazuje postęp w realizacji gospodarczych celów miejskiej polityki. Dowodzą także, że pod względem powiązań lokalnej ze światową gospodarką Wrocław zajmuje stabilne drugie miejsce wśród polskich metropolii i jest najwyższym sklasyfikowanym niestołecznym miastem Europy Środkowej.

## **6. Frekwencja w wyborach osiedlowych**

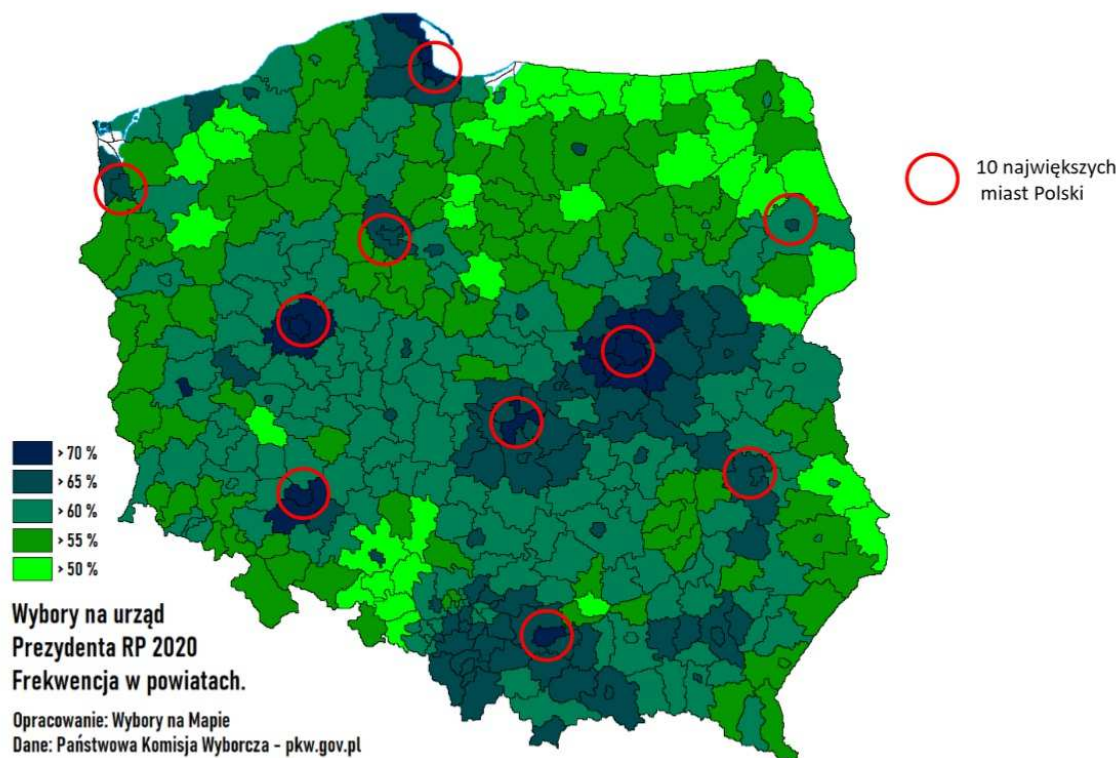
Za optymalny miernik kapitału społecznego autorzy strategii „Wrocław 2030” uznali frekwencję w wyborach osiedlowych i samorządowych. Ponieważ od momentu uchwalenia strategii nie odbyły się żadne wybory osiedlowe, analiza tego miernika nie jest obecnie możliwa. Będzie on dostępny już za kilka miesięcy, albowiem wybory mają odbyć się jesienią br.

## **7. Frekwencja w wyborach samorządowych**

W 2018 r. odbyły się natomiast wybory samorządowe. Ponieważ przebiegały one w atmosferze bardzo ostrego konfliktu politycznego, prowadzącego do silnej polaryzacji społeczeństwa - tego rodzaju okoliczności sprzyjają podwyższeniu frekwencji, przyciągając do urn wyborczych osoby zazwyczaj politycznie bierne. O ile w skali ogólnopolskiej wzrost frekwencji był stosunkowo niewielki, to w wielkich miastach udział w wyborach samorządowych był rekordowo wysoki. We Wrocławiu frekwencja po raz pierwszy od odtworzenia miejskiego samorządu przekroczyła 50%, wynosząc 53,93%, czyli aż o 17,59% niż w 2014 r. Mimo tego spektakularnego wzrostu dystans między liderującymi we wszystkich wyborach, nie tylko samorządowych, Warszawą i Gdańskiem jest duży. Frekwencja w obu miastach przekroczyła 60% (Warszawa – 66,49%, Gdańsk – 60,42%), co jest już poziomem zbliżonym do średniej europejskiej w wyborach samorządowych. Stolicę Dolnego Śląska wyprzedziły także Kraków, Łódź, Poznań i Lublin. Postęp jest zatem widoczny, ale trudno byłoby uznać osiągnięty wynik za w pełni satysfakcjonujący. Za pożądane należy uznać wzmocnienie działań wszystkich struktur wrocławskiego samorządu w obszarze edukacji obywatelskiej.

W niniejszym raporcie znalazła się mapa ilustrująca frekwencję w ubiegłorocznych wyborach prezydenckich w ujęciu powiatów. Ponownie największa była mobilizacja wyborcza w Warszawie i Gdańsku (w Warszawie przekroczyła 80%). W 7 z 10 największych polskich miast, w tym we Wrocławiu przekroczyła 70%. Wybory prezydenta Polski nie znalazły się wprawdzie w zestawieniu głównych wskaźników strategii, ale są ilustracją trwałości mobilizacji obywateli zamieszkujących polskie metropolie. Dlatego powyższa mapa została włączona do niniejszego raportu.

Mapka 1. Frekwencja w wyborach prezydenckich w 2020 r.



Źródło: Państwowa Komisja Wyborcza

## 8. Liczba dni w roku, dla których przekroczona jest norma pyłu zawieszonego PM10

Nadmierne zanieczyszczenie powietrza jest jednym z najpoważniejszych problemów ekologicznych, zdrowotnych i społecznych Wrocławia. To dlatego 2 mierniki zanieczyszczenia powietrza znalazły się wśród głównych wskaźników realizacji *Strategii Wrocław 2030*. Do 2019 r. dopuszczalna liczba 35 dni z zanieczyszczeniem powietrza większym niż norma  $50 \mu\text{g}/\text{m}^3$  była w stolicy Dolnego Śląska regularnie przekraczana. Dane za 2019 r. pokazują radykalny spadek liczby dni z przekroczoną normą – z 48 w 2018 r. do 25 w roku następnym. Jeszcze bardziej korzystne są dane za 2020 r. – 20 dni, ze względu jednak na będące konsekwencją pandemii ograniczenia mobilności mieszkańców i w efekcie zmniejszenie emisji spalin trudno je uznać za miarodajne. Przyszłość pokaże na ile ta tendencja jest trwała. Na obecnym etapie można stwierdzić, że antysmogowe działania władz Wrocławia przyczyniły się do istotnego postępu.

Tabela 6. Jakość powietrza we Wrocławiu, w Krakowie, Warszawie, Aglomeracji Górnośląskiej w latach 2014–2020 na podstawie Państwowego Monitoringu Środowiska, PM10 – liczba dni z przekroczeniem (max)/dopuszczalne przekroczenie – 35 dni

Miasto	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020***
Wrocław*	73	69	50	50	48	25 dotrzymana liczba przekroczeń	20 dotrzymana liczba przekroczeń
Kraków*	188	200	165	130	161	127	82
Warszawa*	84	80	76	79	112	26	20 dotrzymana liczba przekroczeń
Agglomeracja Górnośląska*	144	110	104	102	109	75	57

Jakość powietrza - dane za lata 2019-2020 opracowane na podstawie źródła danych:

<https://air.wroclaw.pios.gov.pl/>

(Wrocław)

<http://monitoring.krakow.pios.gov.pl/>

(Kraków)

<http://powietrze.gios.gov.pl/>

(Warszawa)

<http://powietrze.katowice.wios.gov.pl/>

(Agl. Górnośląska – stacje dla Katowic)

\* liczba dni z przekroczeniami liczona na stacjach Wrocław – Korzeniowskiego manualna, Kraków – aleja Krasieńskiego automatyczna, Katowice – Plebiscytowa/A4 manualna, Warszawa – Bajkowa

\*\* dane pomiarowe ze stacji manualnych i automatycznych

\*\*\* Wyniki pomiarów za rok 2020 mają status wyników wstępnie zweryfikowanych, co oznacza, że na kolejnych etapach weryfikacji na poziomie wojewódzkim, a następnie krajowym mogą ulec zmianie.

Źródło: GIOŚ

## 9. Liczba dni w roku, dla których przekroczona jest norma pyłu zawieszonego PM<sub>2,5</sub>.

Według Światowej Organizacji Zdrowia pył PM<sub>2,5</sub> jest najbardziej szkodliwy dla zdrowia człowieka spośród wszystkich zanieczyszczeń powietrza. Dopuszczalne średnioroczne stężenie PM<sub>2,5</sub> podawane jest procentowo. W 2016 r. wynosiło 110 proc. normy, która dla Wrocławia jest zmienna (do 2015 r. wynosiła 25 µg/m<sup>3</sup>). W „Strategii Wrocław 2030” założono, że w 2020 r. stężenie powinno wynosić 20 µg/m<sup>3</sup>, czyli spełniać normę ustaloną przez UE. Ten cel został osiągnięty już rok wcześniej – poziom stężenia pyłu PM<sub>2,5</sub> spadł w tym roku do 19 µg/m<sup>3</sup>. W 2020 r. osiągnął on wartość 18 µg/m<sup>3</sup>; z powodu lockdownu wynik ten może być niemiernodajny. Mimo osiągnięcia założonego celu dla pełnego bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców Wrocławia konieczne są dalsze działania na rzecz zmniejszenia emisji pyłu PM<sub>2,5</sub>, tak aby doprowadzić do spadku stężenia pyłu PM<sub>2,5</sub> poniżej 10 µg/m<sup>3</sup>, czyli poziomu rekomendowanego przez Światową Organizację Zdrowia.

Tabela 7. Jakość powietrza we Wrocławiu, w Krakowie, Warszawie, Aglomeracji Górnośląskiej w latach 2014–2020 na podstawie Państwowego Monitoringu Środowiska, PM<sub>2,5</sub> (µg/m<sup>3</sup>)/dopuszczalne stężenie średnioroczne – 25 µg/m<sup>3</sup> (do roku 2019); – 20 µg/m<sup>3</sup> (od roku 2020)

Miasto	2014	2015	2016	2017	2018	2019	2020***
Wrocław**	28,6	30,3	27,4	brak przekroczeń (20,7-23,0)	brak przekroczeń (21,5-23,3)	brak przekroczeń (15-19)	brak przekroczeń (15-18)
Kraków**	31,8-45	33,3-43,8	29,1-37,9	28,4-40,1	27-39	24-29	20-25
Warszawa**	29,9	28,1	25,6	27,6-34,1	brak przekroczeń (20-25)	dane z rocznej oceny GIOŚ - maj 2020	brak przekroczeń (14-18)
Aglomeracja Górnośląska**	32,5-37,7	27,3-33,1	26,6-34,2	30,7-39,3	30-35	24-28	20-24

Jakość powietrza - dane za lata 2019-2020 opracowane na podstawie źródła danych:

<https://air.wroclaw.pios.gov.pl/> (Wrocław)

<http://monitoring.krakow.pios.gov.pl/> (Kraków)

<http://powietrze.gios.gov.pl/> (Warszawa)

<http://powietrze.katowice.wios.gov.pl/> (Agl. Górnośląska – stacje dla Katowic)

\* liczba dni z przekroczeniami liczona na stacjach Wrocław – Korzeniowskiego manualna, Kraków – aleja Krasieńskiego automatyczna, Katowice – Plebiscytowa/A4 manualna, Warszawa – Bajkowa

\*\* dane pomiarowe ze stacji manualnych i automatycznych

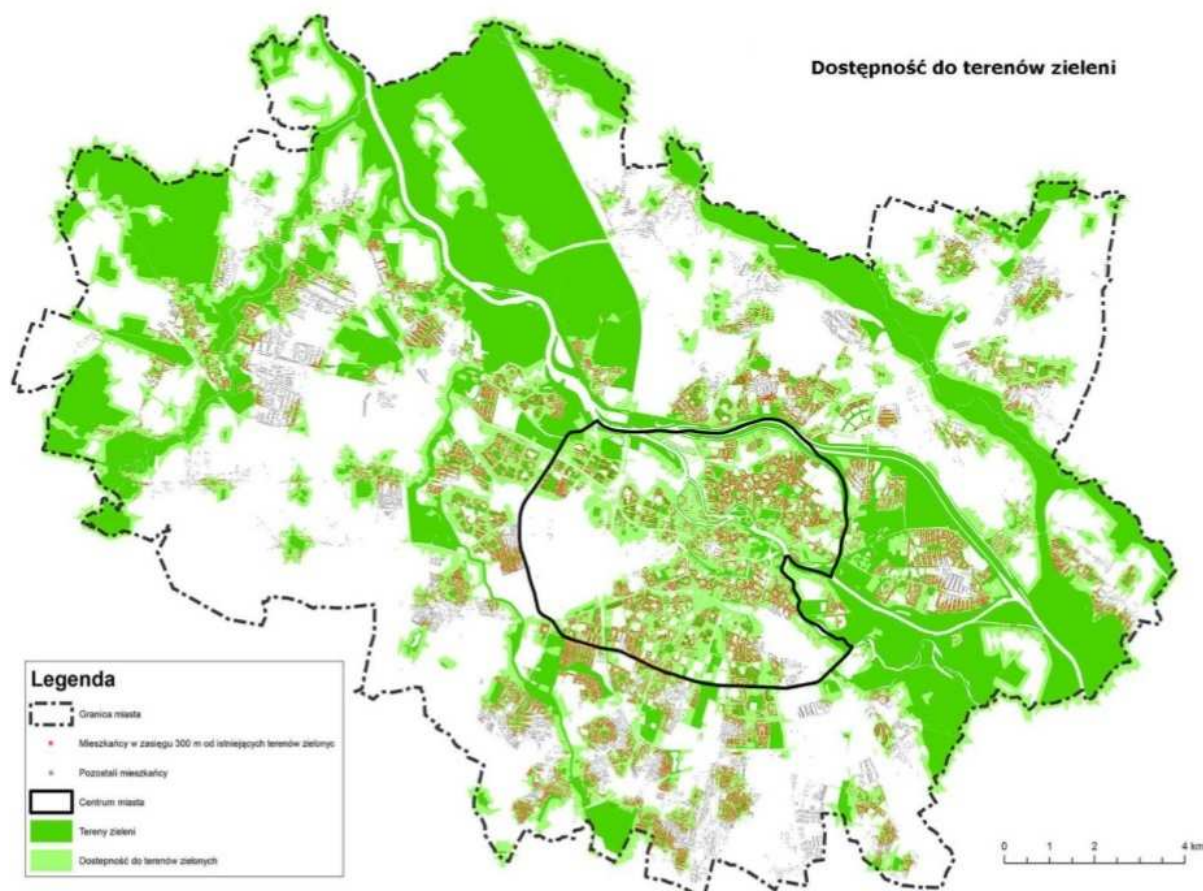
\*\*\* Wyniki pomiarów za rok 2020 mają status wyników wstępnie zweryfikowanych, co oznacza, że na kolejnych etapach weryfikacji na poziomie wojewódzkim, a następnie krajowym mogą ulec zmianie.

Źródło: GIOŚ

## 10. Procent ludności mieszkającej w odległości do 300 metrów od terenów zieleni o dowolnej powierzchni.

Ocena postępów w tym obszarze sprawia najwięcej problemów. Ich źródłem była poważna różnica zdań już na etapie przygotowywania strategii. Ostatecznie zdecydowano się na przyjęcie wskaźnika nie stosowanego w żadnej polskiej metropolii, co sprawiło, że wielkość terenów zieleni i ich oddziaływanie na warunki życia mieszkańców Wrocławia jest nieporównywalna z parametrami w innych miastach. Odsetek ludności mieszkającej w odległości do 300 m do terenów zieleni między 2017 r. a 2020 r. (stan na dzień 31 grudnia 2020 r.) wzrósł odpowiednio z 77,1% do 80,2% dla miasta ogółem oraz z 90,5% do 93,7% dla obszaru śródmiejskiego.

Mapka 2. Odsetek ludności mieszkającej w odległości do 300 m do terenów zieleni o dowolnej powierzchni



Źródło: UMW

Wobec problemu z metodologią szacowania udziału terenów zieleni w powierzchni stolicy Dolnego Śląska należałoby rozważyć rewizję zastosowanego miernika. Jest to o tyle istotne, że we wszelkich badaniach opinii wrocławian zwiększenie dostępności do terenów zieleni powinno być traktowane przez władze Wrocławia jako zadanie priorytetowe.

## C. REKOMENDACJE

1. W przyszłej strategii Wrocławia znacznie bardziej poczesne miejsce powinna znaleźć szeroko rozumiana problematyka zdrowotna. Samorząd lokalny nie prowadzi wprawdzie żadnych placówek lecznictwa zamkniętego, czyli szpitali, ale jest liczącym się podmiotem w realizacji polityki zdrowia publicznego. Po wygaśnięciu pandemii należy na nowo zdefiniować rolę wrocławskiego samorządu w sferze zdrowia. Ewentualne jej modyfikacje muszą uwzględniać recentralizacyjne działania władz centralnych (Rząd, Parlament) w obszarze zdrowia i obowiązujący model finansowania systemu ochrony zdrowia. Refleksja na ten temat powinna znaleźć swoje odzwierciedlenie w nowej strategii Wrocławia.
2. Ze względu na kurczenie się lokalnych zasobów pracy, będące jednym z najpoważniejszych zagrożeń dla perspektyw rozwojowych Wrocławia, należy przystąpić do opracowania i wdrożenia kompleksowej polityki migracyjnej, której integralną częścią byłby pakiet rozwiązań sprzyjających integracji imigrantów. Zapisy dotyczące głównych jej kierunków i zasad powinny być uwzględnione w nowej strategii Miasta.
3. Należy podjąć działania ukierunkowane na podwyższenie jakości nauczania języka polskiego. Obniżanie się wyników matur na poziomie rozszerzonym z tego przedmiotu musi niepokoić. Absolwenci wrocławskich liceów i techników powinni być ludźmi wszechstronnie wykształconymi, a nie sformatowanymi jednostronnie, wyłącznie pod potrzeby przyszłych studiów. Dążenie do zapewnienia wysokiego poziomu nauczania języka polskiego znajduje oczywiście uzasadnienie w motywacjach o charakterze patriotycznym, lecz równie istotny jest wpływ jakości nauczania tego przedmiotu na formację intelektualną i kreatywność absolwentów szkół średnich. Jednocześnie należy rozważyć ewentualną korektę mierników realizacji przyszłej strategii w obszarze edukacji. Sugestia wymaga jednak poważnego namysłu, albowiem wykorzystywany w obecnie obowiązującej strategii wskaźnik wyników egzaminów maturalnych na poziomie rozszerzonym miał odzwierciedlać postęp/regres w budowie kapitału ludzkiego, jednego z kluczowych celów miejskiej polityki. Zmiana miernika będzie wymagała innej artykulacji priorytetów w obszarze edukacji.
4. Konsekwentnie należy kontynuować wsparcie dla przedsiębiorczości wrocławian. Do niewątpliwego sukcesu Wrocławia w sferze gospodarki w ostatnich kilkunastu latach przyczyniły się zarówno liczne inwestycje zagraniczne, na które wpływ miała konsekwentna polityka władz Wrocławia, jak i kreatywność oraz innowacyjność wrocławskich przedsiębiorców. Zadaniem władz Miasta powinno być nie tyle bezpośrednie ich wsparcie, ile usuwanie różnego rodzaju barier,

w tym administracyjnych, oraz promocja przedsiębiorczości. Ta problematyka jest dość dobrze ujęta w obecnie obowiązującej strategii; stosowne zapisy po koniecznej ich aktualizacji powinny być przeniesione do nowego dokumentu.

5. Pandemia spowodowała radykalny wzrost znaczenia cyfryzacji zarówno w życiu gospodarczym, jak i w administracji, edukacji, nauce, a nawet w ochronie zdrowia; ujawniła także istotne niedostatki w wykorzystaniu technik cyfrowych w Polsce w porównaniu z większością państw europejskich. Nadrobienie zaległości w tym obszarze będzie koniecznym warunkiem wzmocnienia powiązań Wrocławia z gospodarką światową.
6. Konsekwentnie należy również dążyć do internacjonalizacji wrocławskiej gospodarki, rozumianej jako otwarcie na impulsy płynące z zewnątrz oraz rozwijanie zdolności eksportowych wrocławskich przedsiębiorstw.
7. Rosnąca w ostatnich latach frekwencja wyborcza wskazuje na umocnienie się postaw obywatelskich. Ponieważ, mimo istotnego postępu w ostatnich latach, frekwencja we Wrocławiu odbiega od przodujących pod tym względem Warszawy i Gdańska, wskazane jest położenie silniejszego akcentu na szeroko rozumianą edukację obywatelską, zarówno dzieci i młodzieży, jak i dorosłych.
8. Dużym wyzwaniem będzie również intensyfikacja działań ukierunkowanych na wzmocnienie więzi społecznych, poważnie osłabionych przez przymusową, długotrwałą izolację mieszkańców miasta w czasie pandemii koronawirusa. Powinny one być adresowane do wszystkich grup ludności, w szczególności jednak do dzieci i młodzieży oraz seniorów.
9. Należy kontynuować obecnie realizowaną politykę ekologiczną Miasta, jednocześnie wzbogacając ją o nowe kierunki działań. Szczególny nacisk powinien być położony na dalsze zwiększanie czystości powietrza oraz racjonalne gospodarowanie surowcami i innymi zasobami. Odrębne w niej miejsce powinno znaleźć opracowanie i konsekwentne wdrażanie kompleksowego programu przeciwdziałania zmianom klimatycznym i adaptacji do już obecnie odczuwalnych konsekwencji globalnego ocieplenia. Ze względu na horyzontalny charakter takiego programu jego cele powinny być uwzględniane we wszystkich miejskich politykach.
10. Rozwinięcia wymaga także realizowana od kilku lat polityka mobilności. Powinna ona być jednym z najważniejszych instrumentów przeciwdziałania zmianom klimatycznym oraz w większym niż dotychczas stopniu sprzyjać podnoszeniu jakości życia.
11. Konsekwentnie należy dążyć do ochrony istniejących zasobów zieleni i generalnego zwiększenia udziału terenów zielonych w powierzchni Wrocławia. Wycinkę wartościowych drzew mogą uzasadniać jedynie zagrożenia dla życia



i zdrowia mieszkańców oraz inwestycje o naprawę strategicznym znaczeniu dla Miasta.

12. Mimo atrakcyjności Wrocławia jako miejsca pracy, przejawiającej się m.in. dodatnim bilansem migracji, stolica Dolnego Śląska nie uniknęła problemu odpływu kadr o najwyższych kwalifikacjach. Trzeba przyznać, że możliwości sterowania tym procesem przez lokalny samorząd są ograniczone. Jedyną skuteczną receptą jest dalsze zwiększanie atrakcyjności gospodarczej miasta, między innymi poprzez wzmacnianie więzów z gospodarką światową, oraz systematyczna poprawa jakości życia w mieście. Ponieważ Wrocław ma poważne osiągnięcia w obu obszarach, należy kontynuować i wzmacniać realizowane już działania.
13. Mimo niekwestionowanych sukcesów Wrocławia w zwiększaniu zasobów mieszkaniowych miasta za wysoce nie wystarczającą należy uznać podaż tanich mieszkań na wynajem. Zmiana tej sytuacji wymagać będzie inteligentnego skojarzenia mechanizmów rynkowych z municypalnym interwencjonizmem. Nie wchodzi w rachubę zastępowanie przez lokalny samorząd przedsiębiorczości mieszkańców i działalności firm developerskich, a jedynie udzielanie im wsparcia w ściśle wyznaczonym zakresie. Nieprzemysłana polityka interwencjonizmu prowadzi zazwyczaj do wzrostu ceny mieszkań i kończy się porażką, tak jak ma to miejsce w przypadku inicjatyw obecnego Rządu. Należy ponadto pamiętać o coraz większych problemach finansowych największych polskich miast, powodujących ograniczenie pola manewru ich władz.